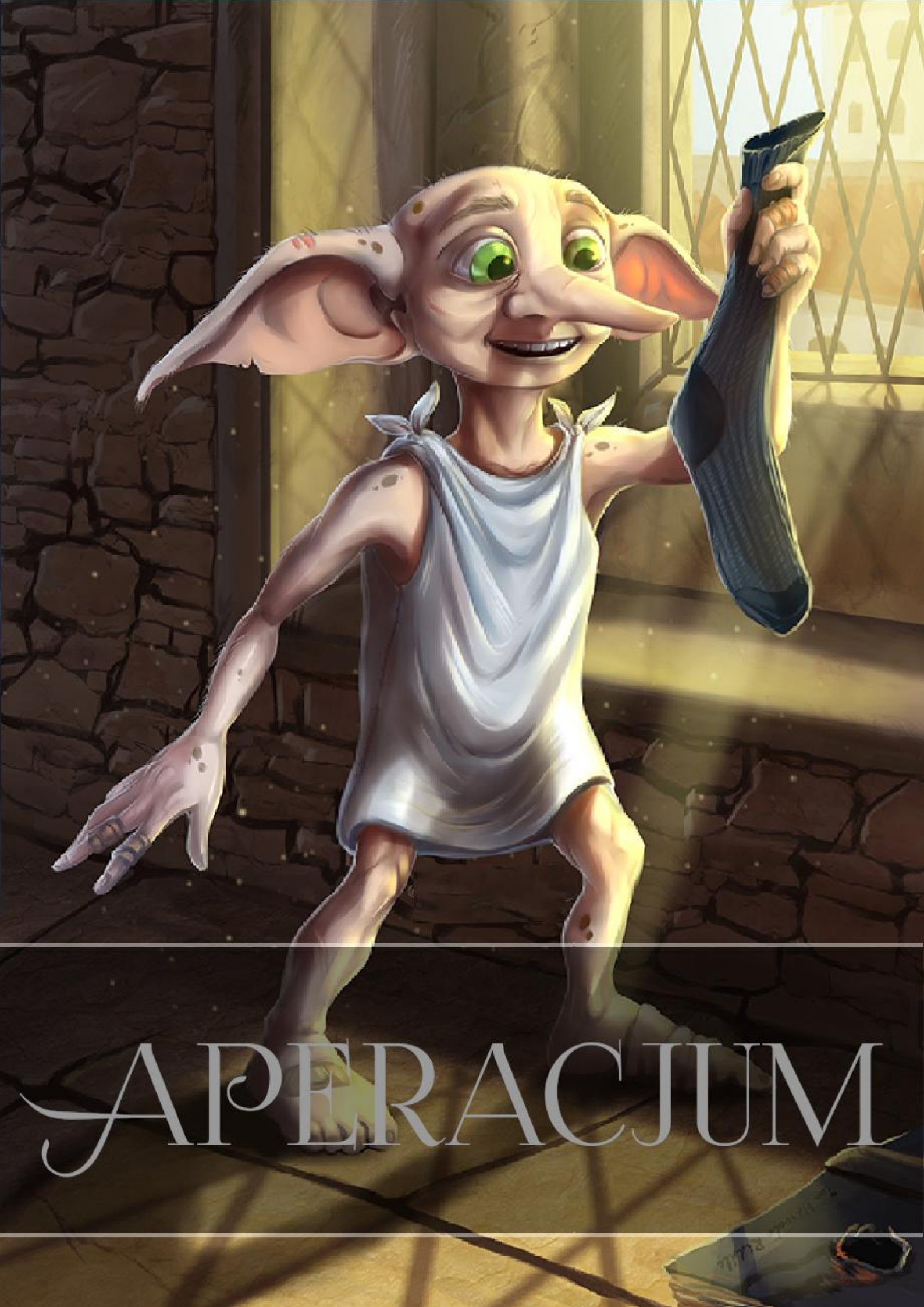




APERACTUM

W TYM NUMERZE

NEWS APERACJUM.....	4
TWARZĄ W TWARZ.....	6
OPOWIADANIA ARGONAUTOW.....	10
ANKIETY	12
CZUJNE OKO RITY SKEETER.....	15
SOWA GRAŻYNKA.....	17
ZAKĄTEK ALCHEMIKA.....	20
W MAGICZNYM OGRÓDKU.....	22
ZDRADŹ MI SWÓJ SEKRET.....	23
ŚMIECHU WARTO.....	25
KUFEL ŚMIECHU	27
CIEKAWOSTKI	28
SKRZACIA RODZINA	29
ZDOLNI ARGONAUCI	30
HOROSKOP.....	31
POMOCE NAUKOWE	37
SŁODKOŚCI MOLLY WEASLEY.....	38
KONKURSY.....	39

KILKA SŁOW...

Na podstawie własnych obserwacji i nie tylko chciałabym poruszyć ważny temat jakim jest **hejt**. Nawet jednym komentarzem możemy kogoś skrzywdzić. Dzisiaj to Ty śmiejesz się z kogoś, a jutro mogą śmiać się z Ciebie. Czy to miłe uczucie?

Mam nadzieję, że nie każdy z Was zna to zjawisko na swoim przykładzie. Spotkać możemy się z nim zarówno w życiu realnym jak i tym w Internecie. Osoby, które znają to uczucie mogą z pewnością potwierdzić, iż poczucie osaczenia i nienawiści nawet w Internecie nie jest miłym uczuciem. Dlatego apeluje – **szanujmy się!** Nie musimy się kochać, ale szanujmy siebie jako ludzi.

Wakacje zbliżają się ku końcowi, więc przesyłam każdemu z Was moc pozytywnej energii i wykorzystajcie ją tylko na wyjątkowe rzeczy ☺

*„Ciągłe hejtowanie wszystkich dookoła jest jak picie trucizny...
w nadziei, że zabija ona kogoś innego.”*

Z wielką przyjemnością przekazuje na Wasze dłonie kolejne wydanie gazetki Aperacjum. Tematem przewodnim tego wydania są **Alkohole** znane z świata HP. Liczę, że tematyka przypadnie Wam do gustu.



Z tego miejsca chciałabym bardzo serdecznie podziękować wszystkim Naszym Redaktorom, którzy okazali mi wsparcie i poświęcili swój wolny czas, abyście dzisiaj mogli cieszyć się nowym wydaniem. Wasza pomoc jest nieoceniona!

Mam nadzieję, że kolejne wydanie gazetki sprostą Waszym oczekiwaniom i przeczytanie gazetki nie uznacie jako zmarnowany czas.

Redaktor Naczelna
Amelie Carter

CHCESZ DOŁĄCZYĆ DO REDAKCJI?

NAPISZ DO NAS!



REDAKCJA.APERACJUM@GMAIL.COM

REDAKCJA

REDAKTOR NACZELNA

Amelie Carter

GRAFIKA

Amelie Carter

NASZA REDAKCJA

Adele Patel

Aria Carter

Aveline Lavelle

Carla Mendez-Grimshaw

Debora Magnael-Bee

Dona Ashe

Elisabeth McTireliasth

Ethan Hargreeves

Kasper Schade

Lauren Lisbon

Leyla Belikov

Moria Nerios

Vicky Lee-Rietveld

Zoe Anderson



NEWS APERACJUM



2 sierpnia uczniowie naszej szkoły mieli okazję wraz z szanowną dyrekcją odwiedzić **Azkaban**. Więzienie dla czarodziejów gdzieś na północnym morzu, znajdujące się bezludnej wyspie, strzeżone przez mrozących krew w żyłach dementorów, którzy wysysają z nas wszystkie najprzyjemniejsze wspomnienia, a pozostawiając tylko te najgorsze.

Nagle, nastał przerażający huk. Ściana trójkątnego więzienia dla najgroźniejszych czarodziejów runęła!

Jej szczątki wpadały pojedynczo do szalejącego oceanu, a za nimi skazani Śmierciożercy, którzy nie zawahali się zaatakować grupy uczniów, oraz obecnej przy tym dyrekcji... **Pierwsze** zaklęcia padły!

Rozpętała się **walka** pomiędzy młodymi czarodziejami, a więźniami Azkabanu, którzy otrzymali niepowtarzalną okazję na ucieczkę z ich własnego piekła. Nikt z adeptów nie odniósł poważnych obrażeń. Udało się pokonać śmierciożerców, jednak podejrzliwy chłód zaniepokoił grupę uczniów. Tak, to byli **dementorzy**!

Zarówno pierwszo, jak i drugoklasiści błyskawicznie przypomnieli sobie lekcję Obrony przed Czarną Magią, **profesor Leyli Belikov** i bez większych przeszkód zdołali odwrócić od siebie dementorów za pomocą zaklęcia **Expecto Patronum**, którzy skupili swoją uwagę na uciekających Śmierciożercach nie będących w stanie wyczarować własnego Patronusa.



Widok składających im pocałunków przez latające kreatury był przerażający. Martwe ciała czarodziejów spadały pojedynczo do morza, a dementorzy z powrotem skierowali się do grupy naszych adeptów. Tylko dzięki naszej nieustraszonej **dyrektorki Amelii Carter-Moore** udało się wszystkim uciec przed stworzeniami łaknących wspomnień i nie ucierpieć!

Jednak to nie koniec naszych newsów!

Już 9 sierpnia o godzinie 19:00 w Naszej szkole odbył się **Bal Maskowy**, który poprowadzili dla Nas Newt Scamander i Jacob Kowalski. Bal obfitował w piękne, długie suknie balowe oraz eleganckie smokingi.

Mało tego, podczas wspomnianego wydarzenia zostali wybrani Król i Królowa Balu. Korona znalazła się na głowach **Debory Magnael-Bee** oraz **Louisa Evansa**.



Na koniec mały **news** dla naszych adeptów, oraz przyszłych absolwentów - do sesji egzaminacyjnej pozostało **17 dni!** Jednak głowa do góry i złamanych piór! Do zakończenia roku szkolnego pozostało tylko... **23 dni!** Co stanowi zaledwie 3 tygodnie! Znaczna część roku już za nami! I pomyśleć, że dopiero było rozpoczęcie, prawda?

TWARZA W TWARZ

Redaktor Aperacjum: Witam szanownego profesora. *[Uśmiechnęła się do niego i wskazała na miejsce, które znajdowało się na przeciwko niego.]* Proszę spocząć i rozluźnić swoje szanowne cztery litery. Czeka nas troszkę pogaduszek. *[Puściła mu oczko i przygotowała do notowania swoje pióro i notesik.]*

Ethan Hargreeves: *[Otarł pajęczynę ze swojej szaty, rozejrzał się po pomieszczeniu i bez przekonania zasiadł w fotelu.]* Szanowna Pani Redaktor! *[Spojrzał młodej i pięknej czarodziejce prosto w oczy.]* Dziękuję za zaproszenie. Mam nadzieję, że nie będę opowiadał głupot.

R.A: Przynajmniej może być interesująco i zabawnie profesorze! *[Uśmiechnęła się do niego szerzej i założyła nogę na nogę, poprawiając swoją spódnicę, którą miała dzisiaj ubraną oraz kosmyk białych włosów, które dała za ucho. Jakims cudem wyrwał się z jej koka, skubany.]* Pierwsze pytanie będzie lajtowe, bez większego myślenia, a mianowicie "Czy uważasz, że kadra pedagogiczna alkoholizuje młodzież Argo Magic School?". Jeśli tak, to podaj może jakieś pikantniejsze szczegóły, typu kto według ciebie najbardziej demoralizuje/alkoholizuje naszych uczniów.

E.H: Och... Na wojnie wroga pokonałabyś natychmiastowo. Pierwsze pytanie i od razu strzał z armaty. *[Przeciagnął się w fotelu, szukając w myślach odpowiedzi na to pytanie.]* Cóż... Odpowiedź może wcale nie być taka prosta. Zależy, z której strony spojrzymy. Nie wydaje mi się, aby profesor McTireliath-Momente w swojej pracowni kombinowała jakieś mikstury, w których uczniów przerabiałaby na alkohol. Na pewno tego nie robi... *[Lekko się denerwuje, a na jego czole pojawiają się kropelki potu.]* Ale spójrzmy ze strony oficjalnej. Faktem jest, że mamy tutaj młodzież, a czasami jest też alkohol... No cóż. Dyrekcja na to pozwala, a raczej tego nie zakazuje... *[Zamyślił się przez chwilę.]* No, chyba że nic nie wie... Słowem: nikt nikomu do gardła nie wlewa.



R.A: Cóż za odpowiedź profesorze! *[Zaśmiała się cicho na słowa profesora. Może i ona zacznie podejrzewać nauczycieli o rozpijanie uczniów. W końcu jak to mówią...cicha woda brzegi rwie, prawda? Kto wie...może ci najspokojniejsi nauczyciele właśnie, najbardziej demoralizują młodzież? Po takich przemyśleniach chrząknęła cicho i skupiła swój wzrok ponownie na nauczycielu.]* Ostatnio doszły do mnie plotki, że na niektórych zajęciach lekcyjnych, uczniowie mają pozwolenie na picie alkoholu. Za moich czasów pijało się herbatki na zajęciach, by gardła nie przesuszać, albo się ocieplić po wycieczce w chłodne miejsce. Trunek na zajęciach według mnie powinien być zabroniony, świetnie rozgrzewa, ale później uczniowie są jacyś nieswoi...Co profesor o tym sądzi?

E.H: Absolutnie jestem przeciw! *[Solidnie się oburzył, ponieważ ani razu nie został zaproszony na zajęcia, podczas których napić mógłby się fantastycznych i niespotykanych win.]* W moich salach można tylko jeść. Nie ma tam miejsca na picie. I inni profesorowie powinni wziąć ze mnie przykład. Im mniej wypiją uczniowie tym więcej można przynieść do pokoju nauczycielskiego.



R.A: Ah rozumiem...czyli widzi Pan tutaj korzyści dla kadry pedagogicznej, tak? Może jednak uczniom coś się należy za ich trud w nauce? No przynajmniej niektórym. Jestem pewna, że wie profesor o czym mówię. *[Puściła mu oczko i podsunęła pod jego nos ciasteczka, które może nie były już ciepłutkie, ale dalej świeże! Cytrynowe ciasteczka i maślane, to było to. Trzymała przez chwilę tackę, czekając aż profesor weźmie albo odmówi. Następnie pomyślała nad kolejnym pytaniem, które od razu wpadło jej do głowy.]* Skoro już o alkoholu tak mówimy..To może zdradzi nam profesor, jaki jest Pana ulubiony trunek? W końcu jestem pewna, że wielu uczniów chciałoby profesora udobruchać dobrym wyjściem na piwko, czy podarować buteleczkę wytwornego trunku, by załagodzić spory i poprawić oceny.

E.H: *[Złapał tackę, chwilę poszarpał się z redaktorką i - przegrywając - poczęstował się jednym ciastkiem, ale największym. Było przepyszne, choć daleko mu do wypieków, które pamięta z dzieciństwa.]* Tak, zdradzę. I zaznaczam: na pewno nie uda się nikomu próba przekupstwa takim podarunkiem. W zimie, która surowsza jest w tych murach... *[Dodał szeptem.]* Dyrekcja skąpi na ogrzewanie. W zimie pijam grzańce. Najpyszniejsze są z miodem i cynamonem. A przez cały rok pić i pływać mogę w winie białym, półsłodkim. A do tego miseczka świeżych owoców.

R.A: Oh! Widzę, że gustujemy w podobnych trunkach profesorze. To co? Może jakiś wypadzik nad jezioro, mały piknik i buteleczka białego winka? Pisze się profesor na to? *[Puściła oczko w jego stronę. Nie mogła odmówić wdzięku profesorowi, był młodym i*

przystojnym mężczyzną, który nie jedną na pewno potrafił oczarować. Oczywiście nie dyskryminujemy żadnej płci, bo nie jednego faceta na pewno też oczarował, co widać choćby na korytarzach szkolnych.]

E.H: Kosz piknikowy zawsze mam gotowy! [Zastanowił się przez chwilę, które zajęcia mógłby odwołać, aby poleżeć nad jeziorem w tak miłym towarzystwie.]

R.A: [Na odpowiedź profesora jedynie się zarumieniła i chrząknęła. Musiała zachować powagę, czyż nie? Spojrzała do swoich notatek. Niektóre wyglądały jakby nie potrafiła pisać, ale to mniejsza. Druga część była napisana takimi skrótami, że nie wiedziała czy aby na pewno się rozczyta z tego i nie zapomni, co profesor chciał jej przekazać podczas wywiadu.] Wracajmy może do pytań, bo przecież po to tutaj jesteśmy, a nie chcę zabierać profesorowi zbyt wiele czasu! Pewnie zapracowany Pan jest. [Uśmiechnęła się i spojrzała do swojego spisu pytań.] Tak troszeczkę z innej beczki, ale pewnie większość to ciekawi! Czy coś poważnego jest pomiędzy profesorem a dyrektorem Carter-Moore? A może coś poważniejszego jest między profesorem a profesorem Levine? Proszę o szczerą odpowiedź!



E.H: [Zaczerwienił się.] Mną? Dyrektor Carter-Moore? Ech... Jedyne, co między nami jest, to gruba ściana do jej gabinetu. Tylko tyle i aż tyle. [Szczerze się uśmiechnął na myśl o profesorze Levine.] Ach, Elias to świetny nauczyciel, cieszę się, kiedy mijam go w pokoju nauczycielskim lub na korytarzu. Ale... Moje serce już od dawna jest zajęte.

R.A: Zajęte? Niech profesor zdradzi może jego imię? Niech uchyli profesor rąbka tajemnicy! Na pewno wielu uczniów, a może nawet i nauczycieli na to czeka! [Spojrzała na niego intensywniej, totalnie zainteresowana tym tematem. Co jak co, ale romanse, związki, dramy i małżeństwa sprzedawały się najlepiej, czy to w wywiadach a nawet ploteczkach. Każdy tylko czeka, na jakieś nowe związki czy romanse. Tutaj nie było inaczej!] Czy on, albo ona wiedzą, że jest Pan profesorem i dodatkowo czarodziejem? Nie dyskryminujemy przecież nikogo! Nawet mugoli.

E.H: [Och, wcześniej jego zaczerwieniona twarz przypominała przepyszny malinowy pomidor. Ale teraz był to dorodny burak.] Los sprawił, że nosimy te same imiona. Tak, mój ukochany wie, że jestem czarodziejem. Wspiera mnie w mojej nauczycielskiej pracy. Sam jest mugolem, ale w niczym nie czyni go to gorszym ode mnie. Ja znam jedno sztuczki, on zna inne. Świetnie się dogadujemy i uzupełniamy.

R.A: Oh! To świetnie! Nieważne jest to jakiego jest pochodzenia, czy jest Charłakiem, Mugolem, Mugolakiem czy czarodziejem czystej albo półkrwi. Ważne, że się kochacie, a po profesorze widać, że jest on dla Pana bardzo ważny! To jest bardzo słodkie i to się ceni, oby tak dalej! [Puściła oczko profesorowi. No cóż...niektórzy pewnie będą załamani czytając ten wywiad, który niebawem ukaże się w gazetce, ale to już nie jej zmartwienie. Lepiej przeczytać wywiad i mieć świadomość tego, że profesor jest zajęty, niżeli robić sobie przecież złudne nadzieje! Kiedy zakończyła swoje przemyślenia, spojrzała ponownie na spis swoich pytań.]

Dochodzimy powoli do końca naszego wywiadu, profesorze. Proszę mi jeszcze powiedzieć, co sądzi Pan o pijących nauczycielach podczas różnych okazji, a nawet przed lekcjami. Czy jest to aby na pewno odpowiedzialne zachowanie i przykładowe, dla młodych adeptów magii?



E.H: *[Zastanowił się przez chwilę...] Cóż... Daleki jestem od oceniania innych profesorów. Wiadomo: są lepsi, są gorsi. Niektórzy może nie radzą sobie z uczniami tak świetnie jak ja. Dlatego porażki zapijają lub próbują znieczulić się przed lekcją. Nie jest to odpowiedzialne. Uważam, że dyrekcja powinna interweniować. Picie w samotności - przed czy po lekcji - to bardzo egoistyczne.*

R.A: *A teraz może troszkę pikanterii, tak na końcówkę naszego wywiadu..Którego nauczyciela w naszej szkole, odradzałby Pan uczniom naśladować, iść za jego przykładem, inspirować się nim? Nie mówię tutaj oczywiście o wiedzy przedmiotowej, a bardziej chodzi o zachowanie czy to na zajęciach lekcyjnych, czy też poza nimi. [Uśmiechnęła się przebiegle w stronę profesora. Wiedziała, że było to pytanie kosa i to pytanie właśnie zachowała na sam koniec. W końcu musi być jakiś malutki skandal, czyż nie? Bez tego się nie obejdzie, a ona kochała takie sytuacje! Czekwała więc z zniecierpliwieniem na odpowiedź profesora.]*

E.H: *Hmm... [Przecięgnął się i rozprostował swoje zmęczone nogi.] Najlepiej znam moją mamę, profesorę Alaskę White. Naśladowanie jej odradzam. Wystarczy spojrzeć na to, jak mnie wychowała.*

R.A: *Fascynujące i warte zapamiętania! No cóż..czas dobiegł końca. Dziękuję profesorowi za rozmowę i mam nadzieję, że pytania oraz moje towarzystwo nie było dla Pana zbyt dużym problemem. [Wstała ze swojego miejsca i wyciągnęła w stronę nauczyciela swoją dłoń, uprzednio zamykając swój notes, w którym każdą wypowiedź nauczyciela starała się zapisać.]*

E.H: *[Wstał z fotela, szarmancko ucałował dłoń czarodziejki i po ostatnich słowach ruszył w stronę drzwi.] Również dziękuję. Żałuję tylko, że rozmowa o alkoholach... Prowadzona była bez alkoholu.*

R.A: *No niestety, nie chcę nikogo alkoholizować!*

OPOWIADANIA ARGONAUTOW

Minął kolejny miesiąc nauki w **Argo Magic School**. Pod wieloma względami był to pracowity i ciężki okres, nie tylko dla uczniów, ale też dla nauczycieli. Gonitwa za jak najwyższymi ocenami oraz punktami była dla większości wyczerpująca. Dodatkowo każdy miał swoje obowiązki, których nie wolno zaniedbywać. Dyrekcja szkoły z niepokojem obserwowała zabieganych uczniów, którzy już nie wiedzieli, w którą kieszeń dłoni włożyć. W całym tym chaosie Argonauci zapomnieli, że szkoła to nie tylko nauka, dobre oceny i zadowoleni profesorowie, ale w głównej mierze jest to także **rozrywka**.



Z tej okazji władze szkoły postanowiły zorganizować imprezę dla wszystkich uczniów, którzy w ubiegłym miesiącu ciężko pracowali i wykazywali się wzorową postawą. Była to pewnego rodzaju nagroda za dzielne reprezentowanie placówki. Jednak zanim wszyscy mogli się świetnie bawić trzeba było wziąć udział w przygotowaniach do zabaw. **Z tej okazji piątkowe zajęcia zostały odwołane.** Uczniowie nie bali się ciężkiej pracy, oni chcieli jedynie opuścić nudne lekcje.

Wszyscy zebrali się w Wielkiej Sali, która była specjalnie przeznaczonym pomieszczeniem do tego typu imprez. Argonauci zebrali się w jednym miejscu w celu omówienia kwestii związanych z nadchodzącym świętem. Musieli oni rozdzielić między sobą obowiązki, a to zadanie należało do dyrekcji. **Krukoni** znani ze swojej kreatywności dostali niezwykle odpowiedzialne zadanie. Musieli oni sprawić, że Wielka Sala zamieni się w imprezowy bankiet. Do ich obowiązków należało zrobienie dekoracji, które były i zawsze będą ważnym elementem każdej imprezy. Uczniowie domu Roweny Ravenclaw ucieszyli się na samą myśl, że będą mogli wykazać się swoimi zdolnościami, był to zdecydowanie powód do dumy.

Puchoni również dostali odpowiedzialne zadanie. Aby impreza była udana na stołach musiało zagościć jedzenie. Potrawy to nieodłączny element każdego wydarzenia, czy to o charakterze oficjalnym czy też luźnym. Dyrekcja szkoły niezwykle dba o dobro skrzatów domowych. Toteż zostały one wysłane na trzydniowe wakacje. Uczniowie domu Helgi Hufflepuff, którzy słyną z talentu do gotowania bez chwili namysłu przyjęli wyzwanie i od razu popędzili



Pozostali, czyli - **Gryfoni** i **Ślizgoni** mieli wspólnie zająć się rozrywką. Nie bez powodu profesorowie postanowili połączyć te dwa domy. Chcieli w ten sposób pokazać, że nawet i oni potrafią razem współpracować. Taki podział obowiązków okazał się być strzałem w dziesiątkę. Wszyscy byli zadowoleni, dzięki czemu już same przygotowania sprawiły, że uczniowie się odprężyli.



Nauczyciele wraz z dyrektorkami zajęli się sprawą najważniejszą - alkoholem. W końcu był sierpień - odpowiedni czas na picie alkoholu. Tego jednego dnia postanowili dać swoim podopiecznym luz i pozwolili im się napić ich ulubionych trunków, mimo że nie wszyscy spełniali odpowiednie wymagania. W tamtym momencie nikomu to nie przeszkadzało.

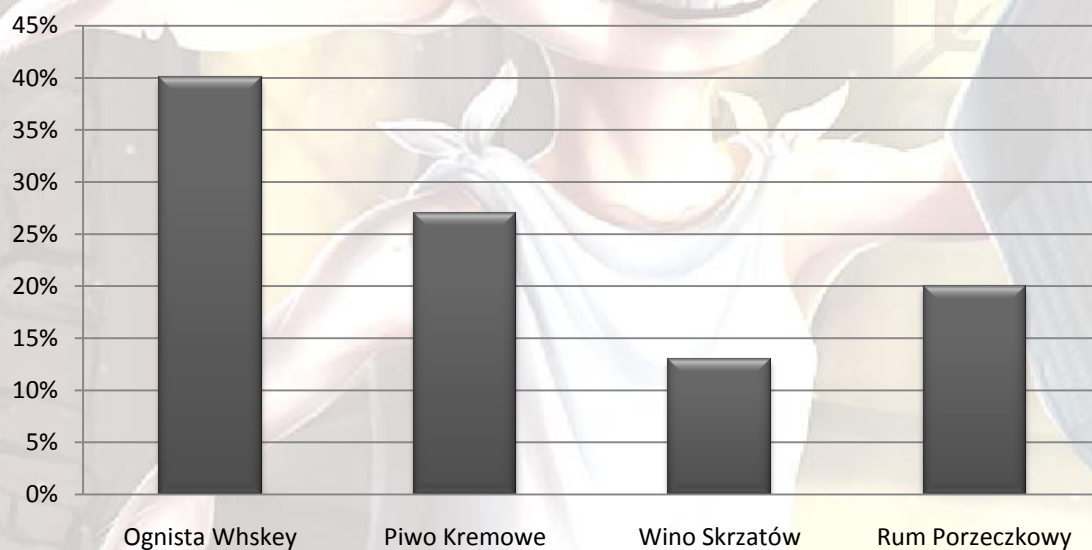
W końcu nadszedł upragniony przez wszystkich dzień. Zabawa zaczęła się już wczesnym wieczorem, natomiast rozkręciła się niedługo po rozpoczęciu. Uczniowie od razu pomknęli do szkolnego barku, który był bardzo bogaty. Największym zainteresowaniem cieszyła się **Ognista Whisky**, która nieźle trzepała uczniów, nawet lepiej niż **Mózgotrzep**. W barze również znajdował się zwykły sok i woda dla profesorów, którzy w ostatnich tygodniach najbardziej się obijali z obowiązkami przez co zostali oddelegowani do pilnowania uczniów - na trzeźwo.

W międzyczasie odbyły się zabawy, które wszystkim uczniom się spodobały, a kiedy impreza na dobre była rozkręcona Argonauci wpadli na pomysł aby zagrać w butelkę. W końcu pełno butelek leżało przy barku, na stołach, a niektóre toczyły się po parkiecie. Uczniowie i nauczyciele wymyślali sobie różne pytania i wyzwania, które nie odbiegały od tematu imprezy i trunków, które na niej były. Niestety wszystko co dobre kiedyś się kończy. Kiedy ostatnia butelka ognistej wyleciała przez ogromne okno Wielkiej Sali oznaczało to, że impreza powoli dobiegała końca. Ze stołu zaczęły powoli zniknąć potrawy, a w ich miejscu pojawiły się puste talerze. Na każdym stoliku znajdowały się puste butelki po ognistej, sherry, rumie porzeczkowym, a także po piwie kremowym, które było jednym legalnym trunkiem na tej imprezie (nie licząc soku i wody).

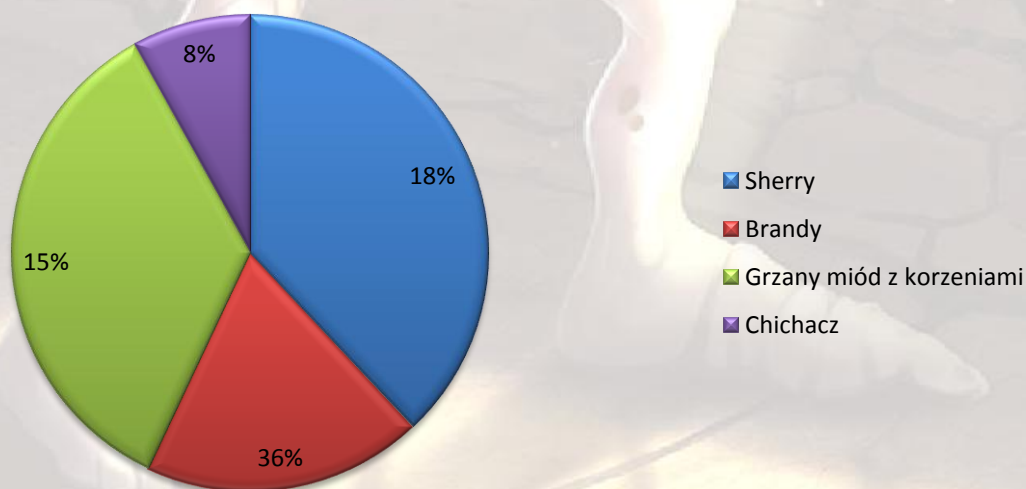
Następnego ranka Aroganuci zabrali się za sprząatanie. Na szczęście rąk do pracy było wiele i całkiem szybko uporali się z bałaganem, który został po imprezie. W zamian za pomoc i świetną zabawę uczniowie jak i nauczyciele zostali wynagrodzeni punktami, galeonami oraz drobnym upominkiem w postaci pełnych buteleczek, które zostały po zabawach.

ANKIETY

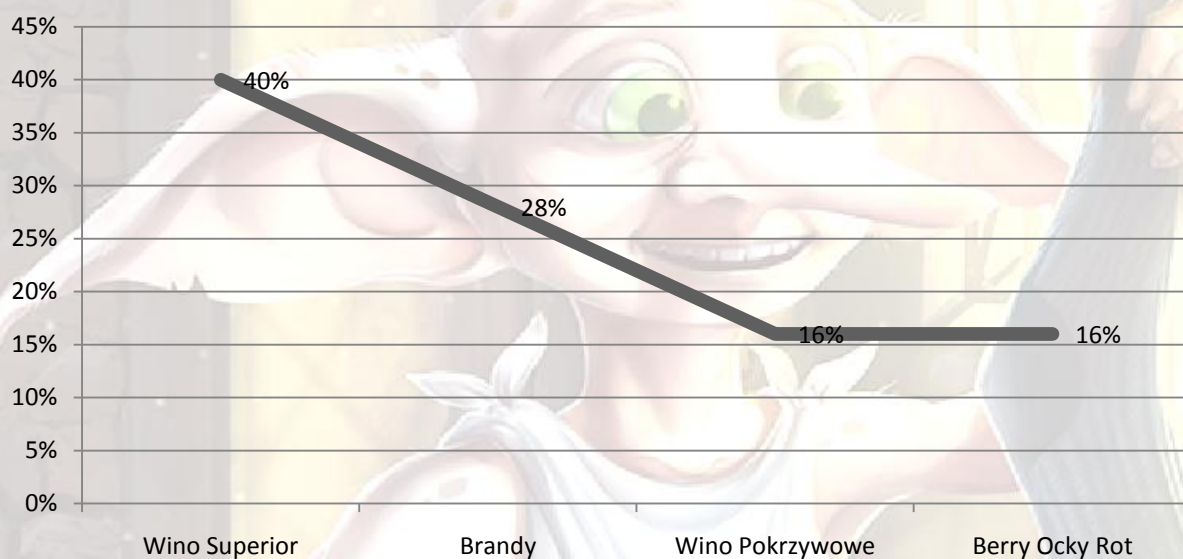
1. Z którym z poniżej wymienionych trunków najchętniej byś poeksperymentował?



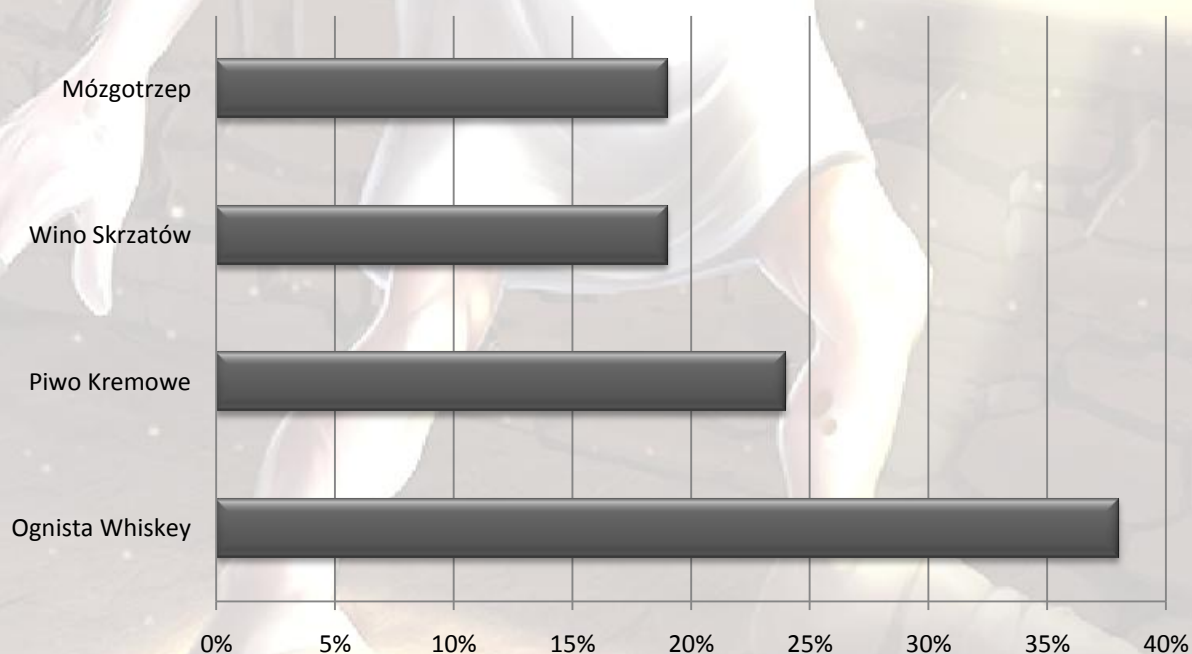
2. Który z nich wybierzesz na uroczyste spotkanie rodzinne?



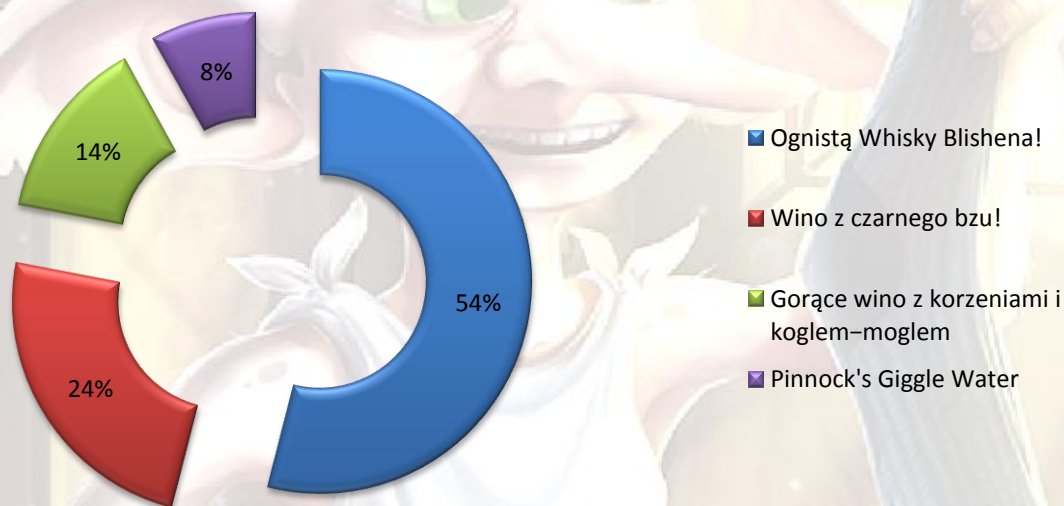
3. Czym poczęstujesz swoją bratnią duszę - wybitnego smakosza wszelakich trunków?



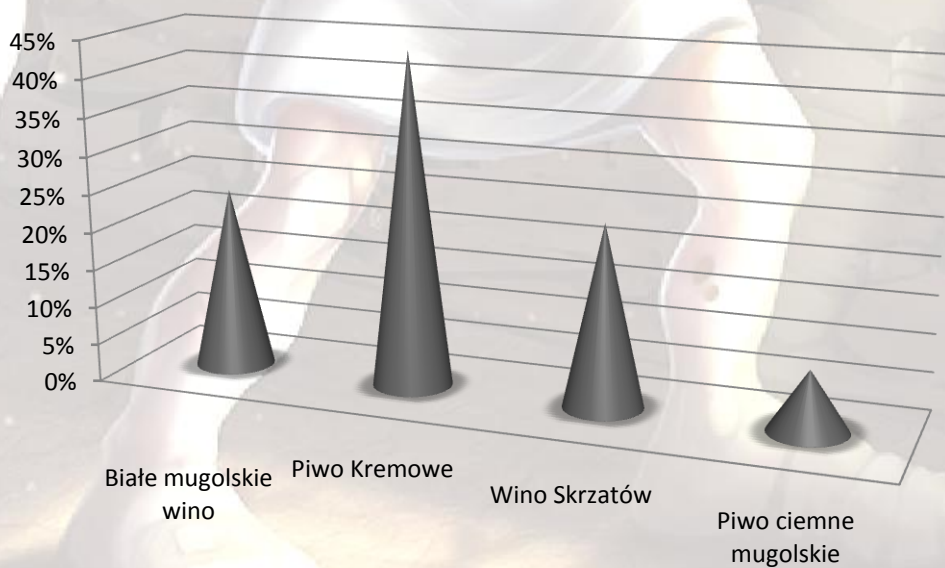
4. Który z nich najlepiej poprawia Ci nastrój?



5. Którym z poniżej wymienionych alkoholi poczęstujesz swojego Profesora, by udobruchać go o lepszą ocenę?



6. Końcowa konfrontacja! Trunki mugolskie vs magiczne



CZUJNE OKO RITY SKEETER

[To był bardzo upalny dzień. **Rita Skeeter** jak zwykle siedziała w swoim biurze, wachlując się kilkoma pergaminami. Zapisała na nich najlepsze ploteczki, o które poprosiła ją sama dyrektorka Carter-Moore, redaktorka naczelna szkolnej gazetki *Aperacjum*. Popijając chłodne wino myślała czy powinna zostawić ciekawe ploteczki na rzecz tych w temacie, którym był alkohol. Kto by pomyślał, że można znaleźć tyle brudów na uczniów jak i profesorów tej zacnej placówki? Teraz pozostało jej tylko wysłać sowę i cieszyć się wolnym popołudniem w najlepszym towarzystwie, czyli jej samej.]



Ostatnio zajrzałam do Wielkiej Sali w Argo Magic School i byłam świadkiem ciekawej sytuacji. Dyrektorka **Olivia Wilde**, znana też jako opiekun klubu pojedynków zawzięcie próbowała namówić szkolnego skrzata, **Dobby'ego** na jakieś skomplikowane obliczenia. Gdy mu się nie udawało, cała sala śmiała się i dokazywała, bo jak się dowiedziałam później, Dobby został napojony przez jakiegoś zdolnego ucznia winem, które bardzo pomieszało mu w głowie. Czemu dyrekcja zamiast pomóc biednemu skrzatowi tylko jeszcze bardziej go ośmieszała? Przecież Dobby powinien się jak najszybciej położyć i odpocząć!

Każdy wie, że **Ślizgoni** to siła, której nie da się powstrzymać. Ambitni uczniowie tego domu stale okupują pierwsze miejsca w rankingu uczniów oraz zdobywają najwięcej punktów, prowadząc w klasyfikacji domów. Każdy uznałby, że świetnie się uczą i są bardzo ułożeni. Ha! Właśnie, że nie. Przyłapałam ostatnio sporą grupkę Ślizgonów na błoniach, całkiem blisko Zakazanego Lasu, gdzie urządzili sobie "kameralną" imprezkę. Alkohol lał się litrami, a uczniowie domu Węża w stanie upojenia alkoholowego wesoło tańczyli i śpiewali do jakiś nieznanym mi mugolskich piosenek. Tylko dlaczego jedna z tych piosenek mówiła o białym węgorzu...?





Podczas długiego spaceru po zamku zaglądałam w różne zakamarki Argo Magic School. To co odkryłam, nadaje się na książkę! Może w końcu ją wydaję? Póki co podzielę się z Wami kilkoma szczegółami z życia innych, bo wiem że to uwielbiacie. **Karoline Grey** nauczająca Quidditcha powinna lepiej zabezpieczać swoje schowki na miotły. Dlaczego? Już tłumaczę! Odkryłam, że jeden z nich przeznaczyła owszem, na **schowek**... Jednakże zamiast mioteł znajdziecie tam skrzyneczki z alkoholem, które pani profesor podobno sprowadza używając magi-internetu. Będę ją obserwować, bo na pewno nie ma zamiaru pić tego wszystkiego sama, zatem odkryję z kim urządza takie szalone popijawy. I na przyszłość, pani Karoline, proste zaklęcia mogą odstraszyć pierwszaków, ale nie mnie!

Gdybym dostawała galeona za każdym razem, jak przyłapię kogoś na robieniu nielegalnych rzeczy, z pewnością byłabym już bardzo bogata. Ojej. Przecież jestem i na tym zarabiam! Doszły mnie słuchy, że dwie profesorki Argo Magic School non stop wymykają się z kolacji. Podejrzywałam tajny **związek**, jednak okazało się, że się myliłam. **Narcyza Zoe Assassin** i **Alaska White**, te dwie piękne panie wymykają się do lochów praktycznie codziennie. Ale nie po to, żeby się obściskować, tylko żeby się ochłodzić! Wiadomo, że pod ziemią jest zdecydowanie chłodniej, tylko po co im te **kolorowe drinki z parasolkami** pełne lodu?



Sama byłam ostatnio świadkiem, jak dyrektor **Amelie Carter-Moore** chwaliła się, że zaraz zaprosi kogoś na rozmowę. Wiadomo, że rozbudzenie mojej ciekawości nie kończy się dobrze, dlatego śledziłam ją do gabinetu dyrektora, gdzie jak się okazało czekała ogromna butelka najlepszej magicznej wódki z Polski. Rzekome rozmowy polegały na wypiciu **kieliszka** z panią dyrektora, która non stop podjadała kebaba z sosem czosnkowym. Kto by się tego spodziewał po uwielbianej przez uczniów nauczycielce? Na pewno nie ja!

SOWA GRAZYNKA

Jeżeli wszystko jej możliwe, to czy jest możliwe, żeby było niemożliwe?

Twoje pytanie to ciekawy przykład paradoksu. Myśląc nad jakąś sensowną odpowiedzią mój biedny **ptasi mózdek** mógłby nie wytrzymać przeciążenia! Ale wiem jedno, dopóki żyjemy, możliwe jest wszystko, więc póki trwa nasza egzystencja, po prostu chwytaj dzień! Niemożliwe będzie dokonanie pewnych rzeczy dopiero po śmierci.

Jak oceniasz pracę prefektów naczelnych i prefektów domów?

Każdy z nich ma swoje wady i zalety, tak jak każdy. W końcu Prefekt też człowiek! Powiem tak, dopóki wypełniają oni swoje wszystkie obowiązki, pilnują terminów i świecą przykładem dla innych uczniów, dla mnie są super! A w szczególności jeden z nich jest bardzo super i wpadł w moje sowe oko... ale nie powiem o kogo chodzi!



Jak najlepiej napisać praktykę aby dostać W?

To wszystko zależy od przedmiotu, z którego masz zadaną praktykę. Na pewno musisz się ściśle trzymać instrukcji podanych przez Profesorów na lekcji. Ważne też aby praktyki były bogate w klimat, to zawsze jest cenione i wyżej punktowane. Ciężko mi dać Ci konkretne wskazówki nie znając tematu praktyki, więc jeśli chcesz, napisz do mnie, w wolnej chwili postaram się pomóc!



Kochana moja, jak wyglądają świadectwa?

Świadectwa z poprzednich lat możesz zobaczyć w naszej szkolnej **Izbie Pamięci**. Izba Pamięci -> Lata -> Strona 3. Tam znajdują się świadectwa z poprzedniego roku, a z tego co mi wiadomo, w tym roku będą wyglądały tak samo.

Sówko! Jak zawiązać więcej znajomości z ludźmi z AMS? Jest tu tyle wspaniałych osób, ale ja i moja społeczność nie wiemy, jak ich poznać. Doradź mojej samotnej niedoli.

Przede wszystkim, bądź otwarty na nowe znajomości! Jeśli zależy Ci na bliższym kontakcie z konkretną osobą, nie bój się do niej napisać, na pewno Cię nie ugryzie. Jeśli jednak nie chcesz pisać do kogoś bezpośrednio, spróbuj dołączyć się do rozmowy w naszej Wielkiej Sali! Nic się tam akurat nie dzieje? Zaczynj jakiś ciekawy temat! Nie myśl o swojej społeczności, po prostu postaraj się dobrze bawić!

Jaki jest twój ulubiony dom, sówko?

Najbliższy memu sercu jest oczywiście **Ravenclaw**. W końcu do jakiego innego domu mogłaby trafić taka mądra sowa jak ja? Jestem pewna, że gdyby istniała szkoła magii dla ptaków, na pewno zostałabym przydzielona do Krukonów! Ale no właśnie, czy ten dom nie powinien nazywać się trochę inaczej? **Owlclaw**, to by było coś!



Czy z okropnym można zdać?

Można! W przypadku klasy pierwszej, wymagana jest ocena pozytywna z minimum 10 przedmiotów obowiązkowych, a chociaż 0 najlepszą oceną nie jest, to zalicza się do tych pozytywnych. Jeśli chodzi zaś o klasę drugą, liczba przedmiotów zwiększa się do 11, a dodatkowo, wyniki egzaminów muszą wynosić minimum 30%. Jeśli spełniasz te warunki, zdajesz.



Droga sowo. Co sądzisz o konfliktach w naszej szkole?

W każdej szkole zdarzają się jakieś konflikty i to normalne. Pamiętajmy, że szkołę tworzą ludzie, a oni zdecydowanie nie są tak idealni jak sowy. Ludzie są różni, inaczej reagują na pewne sprawy, czasami drobne nieporozumienie może prowadzić do wielkiego konfliktu. Cóż mogę rzec? Sztuka komunikacji to trudna sztuka!

Czy bycie prefektem domu jest ciężkie?

Zasięgnęłam informacji u ucznia, który był w naszej szkole **Prefektem Domu** i oto co powiedział: „Czasami trzeba zorganizować jakiś konkurs, czasem pomóc opiekunowi. Może się również trafić jakiś zbłąkany uczeń, wtedy przydają się zdolności interpersonalne. Zazwyczaj nie są to ciężkie zadania, a przy dobrej organizacji są zupełnie proste.”

Podsumowując, jeśli naprawdę zależy Ci na aktywnym uczestniczeniu w życiu szkoły i swojego domu, ta funkcja nie powinna sprawić Ci trudności!



Dziękuję za wszystkie pytania! Było mi bardzo miło móc na nie odpowiadać. Cały czas możecie kierować do mnie zapytania na różne tematy, a ja chętnie na nie odpowiem na łamach kolejnych wydań gazetki **Aperacjum**. Już nie mogę doczekać się kolejnych pytań!

Wasza Kochana,

Sowa Grażyna

ZAKATEK ALCHEMIKA

Kac morderca?

Sierpień jest określany jako **miesiąc trzeźwości**. Ale mimo wszystko należy pić z głową. Niezależnie ile zamierzacie wypić powinniście zapamiętać parę złotych rad, żeby było się bez różnych niedogodności lub jeśli wystąpią - łatwo się ich pozbyć.

Jak poradzić sobie z kacem?



1. Pij dużo wody

Nawodnienie organizmu pozwoli na zmniejszenie uczucia suchości gardła i jamy ustnej. Idealnym rozwiązaniem byłoby wypicie co najmniej jednej szklanki soku owocowego lub soku pomidorowego, który dostarczy nam potasu, który zaś dobrze działa na układ nerwowy.

2. Wyjdź na świeże powietrze

Aktywność na świeżym powietrzu pomaga w radzeniu sobie z między innymi bólem głowy. Może to krótki spacer po parku lub też jazda rowerem. Nawet jeśli nie masz możliwości wyjść na zewnątrz, to możesz poćwiczyć w domu. Pamiętaj jednak, żeby się nie przeforsować. Przetrenowanie nie pomoże się uporać z kacem. Zawsze możesz po prostu pójść spać.

3. Zjedz coś.

Po powrocie ze spaceru czy przejażdżki będziecie głodni, więc warto zjeść coś wartościowego. Rosół z pewnością postawi na nogi, ale jeśli nie macie ochoty na talerz rosółu, to jajecznica świetnie się nada. Zwłaszcza, jeśli usmażysz ją z pomidorami i popijesz szklanką soku pomarańczowego.

Pamiętaj jednak, żeby nie wymagać od siebie za dużo i jeśli nie masz kompletnie ochoty na jedzenie czy picie, nie szkodzi. Zadbaj o odpoczynek, niezależnie czy pójdziesz spać, czy będziesz się wylegiwać i oglądać ulubiony serial.



Jak zapobiec kacowi?

1. Zjedz coś przed imprezą

Najlepszym rozwiązaniem na posiłek przed imprezą, będzie zjedzenie czegoś tłustego. Bogate w tłuszcze jedzenie chroni przed wchłanianiem dużych ilości alkoholu do krwi. Jeśli zaś chcesz być pewnym, że nie będzie kaca rano, możesz zażyć tabletki, np. 2KC. Pamiętaj o przeczytaniu dokładnie ulotki, zanim zażyjesz cokolwiek.

2. Nie mieszaj

Mieszanie rodzajów alkoholi jest jednym z powodów kaca. Ale jeśli chcesz spróbować różnych alkoholi, pamiętaj, by pić je od najłagodniejszego, do najmocniejszego. Przykładowo, jeśli podają wino, piwo i wódkę, to powinieneś napić się piwa, potem wina, a na końcu wódki.

3. Jedz między kolejnymi porcjami alkoholu

Picie na pusty żołądek to nie jest najlepszy pomysł. Lekka sałatka na imprezie czy inne chrupki będą zdecydowanie lepsze niż brak jakiegokolwiek posiłku między dawkami alkoholu. Kac będzie zdecydowanie mniejszy, jeśli coś przekąsisz czekając na kolejnego drinka.

4. Zrezygnuj ze słodkich napojów

Tu raczej mam na myśli napoje gazowane. Twój organizm odwdzięczy się, jeśli zamiast jakiejś oranżady do popicia wódki użyjesz soku, np. pomarańczowego. Mocno słodzone napoje sprawiają, że chce się bardziej pić i jest spore prawdopodobieństwo, że taki drink może się po prostu "nie przyjąć".



5. Pij dużo wody

Nawodnienie organizmu jest bardzo ważne. Nie będziesz się czuć aż tak źle, jeśli będziesz popijać od czasu do czasu wodę mineralną niegazowaną. Dodatkowo, po powrocie z imprezy, warto być wypić 0,5l wody przed snem.



6. Nie pij zbyt szybko

Zachowaj odstępy między innymi napojami procentowymi. Ważne, abyś dał czas swojej wątrobie na rozłożenie alkoholu. Jeśli narzucisz zbyt szybkie tempo spożywania alkoholu, wątroba nie nadąży i będziesz mieć następnego dnia kaca lub po prostu drink się zwróci. A raczej nie o to chodzi, prawda?

Co człowiek to inne sposoby na kaca. Każdy z nas jest inny i należy wybrać metodą prób i błędów odpowiednią metodę, zarówno radzenia sobie z kacem, jak i zapobieganiu złemu samopoczuciu następnego dnia. Daj sobie czas na zbadanie swojego organizmu. Twoje ciało Ci wskaże ile możesz wypić, żeby obyło się bez różnych niedogodności.

W MAGICZNYM OGRODKU

[Młody Ślizgon leżąc, jak co wieczór w swoim łóżku, rozmyślał nad swoim nowym artykułem do gazetki. Szperając w swoich notatkach, jego uwagę przykuły dwie ciekawe rośliny. Czytając o nich, zebrał informacje i zapisał je na pergaminie, który wysłał sową Redaktor Naczelnej Aperacjum.]



Tojad inaczej nazywany **Mordownikiem** lub **Akonitem**, to roślina dziko żyjąca w Szkocji. Charakteryzuje się on fioletowymi lub żółtymi kwiatami i szalenie trującymi liśćmi, które wykorzystywane są do eliksirów; w średniowiecznej Europie wykorzystywane były także do wytwarzania strzałek na różne leśne zwierzęta. Pomimo tego, że jest toksyczny, stosowany był jako lek przeciwbólowy i moczopędny.

Kontynuując, warto wspomnieć, że na świecie występuje aż **250 gatunków** tejże rośliny, a dodatkowo wywar z niego wykonywany pozwala wilkołakom podczas przemiany zachować ludzką świadomość i umysł.

Wnykowieńki występujące w Wielkiej Brytanii i Szkocji, wyglądem przypominają fragmenty drzewa, pokryte sękami. Posiadają one pędy osłonięte kolcami, które przypominają odrośla jeżyn; rośliny te wytwarzają, także zielone i pulsujące strąki wielkości grejpfruta. Aby dostać się do "skarbu" owej rośliny, konieczne jest ściśnięcie jej pędów, które pozwoli nam na zebranie strączków - gdy tego nie zrobimy, tracimy w mgnieniu oka przydatną nam kończynę.

Kończąc wypowiedź o tej perełce natury, chciałbym wspomnieć o tym, żeby lepiej do niej blisko nie podchodzić bez przydatnych informacji, albowiem ona ożywa i robi się agresywna.



ZDRĄDZ MI SWOJ SEKRET

Pytanie 1. *Czy posiada Pan/i swój ulubiony alkohol? Taki obok którego nie da przejść się obojętnie!*

Prof. Moria Nerios: *Za dużo tego jest, żeby wymienić jeden! Ale nie ukrywam, że chyba moim ulubionym jest Kamikaze z Blue Curacao, później idzie Whisky z miodem, no i Winko słodkie Blackberry. Jeśli chodzi o klasykę świata magii, hmm. Ognista Whisky, Grzany miód z korzeniami!*

Prof. Karoline Grey: *Alkohol... Ostatnio przechodzę obojętnie obok każdego, ale jeśli miałabym wybrać to raczej byłby to klasyk - czysta wódka. Szczerze to nigdy się nad specjami świata magii nie zastanawiałam, nie patrzyłam na skład, więc nie jestem w stanie powiedzieć, który przypadłby mi do gustu...*



Pytanie 2. *Jeśli w ciągu całego swojego życia, musiał(a)by Pan/i użyć jedno zaklęcie niewybaczalne, jakie by to było i jeśli to możliwe, dlaczego ono?*



Prof. Elisabeth McTireliath: *Hm, trudne pytanie. Wolałabym uniknąć używania zaklęć niewybaczalnych... Ale jeśli już to użyłabym zaklęcia uśmiercającego. Użyłabym go by skrócić cierpienie chorej na raka najbliższej mi osoby. Jeśli wiem, że nic innego nie da się zrobić... To czemu mam patrzeć jak ktoś dla mnie ważny cierpi i ja nie mogę mu pomóc? Jeśli da się w szlachetny sposób wykorzystać to zaklęcie... To czemu nie?*

Prof. Alaska White: *Imperius! Wtedy miałabym władzę nad światem.*

Prof. Ethan Hargreeves: *Pewnie byłoby to w sytuacji najwyższego zrytowania. Wtedy jedyna Avada Kedavra... I po problemie i po nerwach.*

Pytanie 3. Najdziwniejsza/najgłupsza rzecz, jaką udało się Pani zrobić, będąc nietrzeźwym?

Dyr. Amelie Carter-Moore: *Niestety zasmucę tutaj czytelników, ale nie mogę wiele na ten temat powiedzieć, ponieważ piję bardzo mało alkoholu, a jak wypiję go troszkę więcej to jedynie na co mam ochotę to sen.*

Prefekt Naczelny Nicole Sketch: *Szczerze to nie odważałam nigdy jakiś krzywych akcji, zawsze piłam w sumie sporo, ale z głową, bo zapala mi się wtedy taka lampka „Oho, Nicola, stop, bo zaczynasz świrować”. Ja grzeczna nie jestem, ale pracuję w jednym z najbardziej obleganych klubów we Wrocławiu i tyle żenady się tam naoglądałam, że stwierdziłam, iż nigdy się do takiego stanu nie doprowadzę, ale to nie oznacza, że jestem sztywniarą! Umieć się bawić i uwielbiam pić wódkę i whisky! Jednak to, jak ludzie tracą kompletne poczucie wstydu, to mnie przerasta. Ludzie potrafią tańczyć na stołach, krzesłach, schodach... niesamowite!*

Prefekt Naczelny AriaCarter: *Z takich negatywnych rzeczy po alkoholu to z pewnością bójka, w którą się wdałam całkowicie przez przypadek... Żeby nie było, że jestem taka agresywna to dopowiem że to było dawno temu! Z innych historii to włamaliśmy się ze znajomymi na basen, taki odkryty podczas wakacji i się kąpaliśmy, na szczęście jeszcze nie było tam kamer i nikt nas nie złapał! Zdarzyło mi się też wywoływać duchy po wypiciu kilku win za dużo i obejrzeniu pewnego horroru, na szczęście ani ja ani moi znajomi nie jesteśmy opętani (chyba)!*

SMIECHU WARTĘ

Dobby: *Profesor: Alaska White*

Dobby: **Mail:** alasiawhite3@gmail.com

Kasper Schade: XD

Kasper Schade: kurde

Kasper_Schade: !zakłecianajlepszynauczycielwa
rgo

Dobby: Przedmiot: Zaklęcia

ZoeAnderson: *tqa, wiem*

Debora_Magnael-Bee: Kasper, ale z ciebie przyjaciel

Dona_Ashe: Nie będę zaprzeczać, że orłem z zielarstwa nie byłam i nigdy nie będę 🙄

Alexandra Winters: *Nigdy nie mów nigdy.*

Kasper_Schade: Alex +1.

Debora Magnael-Bee: Z ciebie taki dobry przyjaciel jak z Dony prefekt (bez obrazy Dona XD)

Alexandra_Herondale: Oj, lepiej jak ona czasem powie "Nigdy." xDDDD

Kasper_Schade:XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX
XXXXXXXXXXXX

Kasper Schade: DEBA XDDDD

Alexandra Herondale: xDDDDDDDDDDDDDD



AidenGrimshaw: - Komornik Amelie Carter

AidenGrimshaw: - Co proszę? - zszokowana spogląda przez lipko

Aiden Grimshaw: - OTWIERAJ, TWÓJ SYN
MA ZARAZ ZAJĘCIA PROWADZIĆ, A DALEJ GO
NIE MA

AidenGrimshaw: Już sobie to wyobraziłem

Debora_Magnael-Bee: *Pomocy Dona mi wysyła brzydkie rzeczy*

Debora Magnael-Bee:

Debora Magnael-Bee: Ja sobie siedzę grzecznie na zakleciach

Debora Magnael-Bee: A mi takie rzeczy wyskakują



Debora Magnael-Bee: xDDD

Debora_Magnael-Bee: *Bierze Adele do ręki i idzie pobić Done.*

Kasper_Schade: C00000000000

Kasper Schade: *Adele Patel*

Shira Ostow: *[Paczy jak Debora bierze Adele]*

Dona Ashe: Debora, ale mnie sprzedajesz

Adele Patel: ZOSTAW MNIE

Debora_Magnael-Bee: Myślisz, że jak będziesz się tak drzeć to Korwin cię uratuje?
:p

Kasper_Schade: XDDD

Dona Ashe: XD DDDD

Debora_Magnael-Bee: Kasper w rl ma na imię Janusz

Alaska_White: Janusz biznesów

Debora_Magnael-Bee: Ja jestem Gertruda

Alexandra_Herondale: Dona ma na imię Genowefa

Debora_Magnael-Bee: Alex to Walburga

Lauren_Lisbon: Kryśka, miło poznać 🤪

Elena_Sharon: Elias ma trzy oka a żadnym nie umie paczeć

Vicky_Lee-Rietveld: Ale cisza

Alexandra_Herondale: *Rozgląda się.*

Vicky_Lee-Rietveld: Ojej zapomniałam o tym kolorze już, fuj

Alexandra_Herondale: *Patrzy na zegarek.*



Vicky_Lee-Rietveld:

Alexandra_Herondale: *Przypomina jej się, że nie ma zagarka.*

Olivia: Nicole Ty lepiej na zmokologie idz a nie

ZoeAnderson: zmokologię?

Ethan_Arcturus_Belikov: Zmokologia 🤪

Leyla_Belikov: nowy przedmiot

Leyla_Belikov: tak jak obrona przed MS?

Olivia: smokologie*

Ethan_Hargreeves: zbokologia może

Ethan_Hargreeves: :O

Olivia: emm MS>

Olivia: nie napisałam tak

ZoeAnderson: 🤪

ZoeAnderson: !kolor #FCAAD4

Ethan_Hargreeves: obrona przed magiczną skrzynią

Ethan_Hargreeves: to ma sens

Vicky_Lee-Rietveld: Jest ktoś chętny na

kilka punkcików? 🤪

Alexandra_Herondale: Ja

Alexandra_Herondale: Znaczy...

Alexandra_Herondale: Jaki jest



haczyk?

Vicky_Lee-Rietveld: Mało punktów, dużo roboty

Vicky_Lee-Rietveld:

ZoeAnderson:



Alexandra_Herondale:

ZoeAnderson: pasuje ci ten kolor 🤪

Vicky_Lee-Rietveld: Spadaj

Alexandra_Herondale: Nie wiem czy jestem dzisiaj taka zdesperowana, żeby się zgłosić xD

Vicky_Lee-Rietveld: Daj znać do jutra

Alexandra_Herondale: Okej xD

Vicky_Lee-Rietveld: Znaczy no, najlepiej szybciej xD

Vicky_Lee-Rietveld: Bo musze w razie czego poszukać innego jelenia

Vicky_Lee-Rietveld: znaczy

Vicky_Lee-Rietveld: ucznia

Ethan_Hargreeves: matko

Ethan_Hargreeves: dwie lekcje za mną

Ethan_Hargreeves: jestem wykończony

Ethan_Hargreeves: a tu jeszcze Vicky

Ethan_Hargreeves: 🤪

Vicky_Lee-Rietveld: Aha?

Nicole_Sketch: aha

Vicky_Lee-Rietveld: Ja mogę sobie zrezygnować

Ethan_Hargreeves: Vicky 💖 🤪

Vicky_Lee-Rietveld: Nie ma problemu

KUFEL SMIECHU

Przybiega Harry do Hermiony i krzyczy:

- Hermiona, znasz jakieś zaklęcie, żeby wyczarować benzynę?! Znasz?
- **Znam. A co jest? Pali się?**
- Tak, gabinet Umbridge! Problem w tym, że ogień przygasa!

Hermiona przychodzi do księgarni i mówi:

- Poproszę „Puchar dla Gryfonów”.

Zza lady wychodzi Malfoy i mówi:

- Fantastyka w 2 rzędzie!

-Jak się nazywasz? - pyta nauczyciel Neville.

-Longbotom, ale bez „ę”.

-Jak to? Przecież „Longbottom” zawsze pisze się bez „ę”.

-No przecież mówię!

Dudley siedzi długo na przystanku.

Podchodzi do niego jakiś mugol i mówi:

- Chłopcze, ten autobus kursuje tylko w święta.

- No to całe szczęście! Dziś są moje urodziny!

Draco do żony:

- Przynieś mi herbatę.

- A magiczne słówko, kochanie?

- Imperio!

Molly upomina Ginny:

- Jeśli będziesz niegrzeczna to twoje dzieci też takie będą.

- Oj, mam! Ale się zdradziłaś!



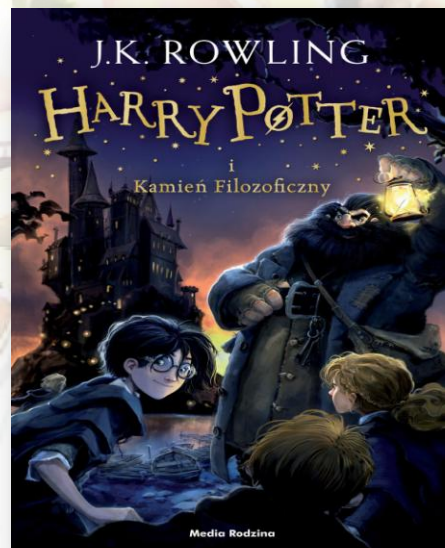
CIEKAWOSTKI

Jak pewnie część z Was wie, **Harry Potter** powstał dzięki opóźnieniu pociągu.

Autorka – **J.K. Rowling** wymyśliła historię chłopca z blizną w trakcie podróży, która wydłużyła się o kilka godzin. Pomysł wydał się jej niesamowicie ciekawy, ale pierwszy tom książki pisała **aż 5 lat!**

A może była to kwestia tego, że robiła to z pomocą maszyny do pisania!

Co więcej, pojawił się ogromny problem z wydaniem książki. Wtedy też jej tytuł brzmiał: **„Harry Potter i Kamień Czarodziejów”**. Dzieło Rowling przeszło przez ręce około dwunastu wydawnictw, aż w końcu jedno z nich – **Bloomsbury Publishing** – zgodziło się przyjąć propozycję autorki, pod warunkiem zmiany nazwy na **„Harry Potter i Kamień Filozoficzny”**.



Kojarzycie wątek **Remusa Lupina**? W życiu miał pod chyba wystarczająco górkę...

Linkantropię pogodził z byciem członkiem Zakonu Feniksa, nauczycielem Obrony przed Czarną Magią oraz wspaniałym przyjacielem, mężem i ojcem. **Nimfadora** i **Remus** to jedno ze wspanialszych małżeństw, które poznaliśmy na kartach powieści! Niestety spotkał ich nieciekawy, ale całkiem dobrze przemyślany koniec.

Joanne przyznała bowiem, że chciała zakończyć książkę tak samo jak ją rozpoczęła. Osierociła więc syna wyżej wspomnianej pary, a swoich fanów poinformowała o tej druzgocącej decyzji w 2016 roku, a więc ponad 20 lat po wydaniu bestsellera!

SKRZACIA RODZINA

[Dzisiejszego popołudnia Winky pojawiła się w Redakcji Aperacjum, aby opowiedzieć Redaktorze o sobie. Czuła, że nie powinno jej tutaj być, ponieważ jej Państwo nie wyraziłoby na to zgodę. Dopiero po chwili przypomniała sobie, że ona już nie ma Pana. Wyraźnie posmutniała na to wspomnienie – nie chcąc okazać słabości otarła łezki z oczu i przekroczyła próg Redakcji.]

- **Imię Skrzata:** Mrużka (ang. Winky)
- **Ostatni Pan:** Bartemiusz Crouch Sr.
- **Ulubiony napój:** Piwo Kremowe

Opis: Winky była skrzatem domowym u Państwa Crouch. Była świadkiem dramatycznych wydarzeń w rodzinie, ale nie patrzyła na to w ten sposób – dla niej praca w tej rodzinie to był zaszczyt. Mrużka była związana z rodziną Crouch od pokoleń – jej matka i babcia również pracowały dla tej rodziny. Gdy została zwolniona wpadła w depresję, czuła wstyd i popadła w nałóg alkoholowy. Uważała, że jest nic nie warta i jej Pan miał rację, że ją zwolnił, ponieważ przyniosła hańbę swojej rodzinie i rodzinie Crouch. Dobby pomógł jej znaleźć zatrudnienie w Hogwarcie, ale nie była dużym pożytkiem w kuchni, ponieważ rozpacziała nad losem Pana Croucha. Aktualnie Winky możemy spotkać w Dormitorium Gryffindoru.

*„Mrużka nie bierze żadnych pieniędzy za swoją pracę!
Tak nisko jeszcze Mrużka nie upadła! Mrużka czuje to,
co powinien czuć każdy skrzat, którego zwolniono: wstyd!”*



UWAGA KONKURS

Mrużka popada w coraz to większy problem alkoholowy. Czuje się niepotrzebna i widzi tylko to jaką hańbę przyniosła rodzinie Crouch. Mimo rozmów ze szkolnym psychologiem nasze starania nie przynoszą rezultatu. Prosimy Was o pomoc. Napiszcie dla Winky krótki wierszyk, w którym przekonacie ją, że świat się jeszcze nie skończył i ma po co żyć!

Do zdobycia 30 pkt i 30 gal, a najlepsza praca zostanie opublikowana w kolejnym wydaniu gazetki Aperacjum (tylko za zgodą autora). Prace ślijcie do 16 sierpnia do północy na sowę konkursy.aperacjum@gmail.com. Pracę należy podpisać imieniem, nazwiskiem i domem, a w temacie proszę wpisać „Skrzacia Rodzina - Winky”. Powodzenia!

ZDOLNI ARGONAUCI

Zdolni Argonauci to miejsce, w którym będziemy publikować najpiękniejsze prace konkursowe naszych uczniów (*rysunki, wiersze, opowiadania itd.*). Znajdą się tutaj wybitne arcydzieła Argonautów zarówno z konkursów Aperacjum jak i tych zgłoszonych przez nauczycieli Argo – oczywiście za zgodą autora.

LAUREACI SKRZACIEJ RODZINY - DOBBY



I MIEJSCE
MIRABEL HOWERLAND



II MIEJSCE
KASSANDRA WHITEOWL -GRIMSHAW



III MIEJSCE
BONNIE BLACK-BELIKOV

HOROSKOP

LEW (23.07-22.08)

Z przykrością muszę stwierdzić, że sierpień zapowiada się dla osób spod tego znaku dość... negatywnie. Czynniki zewnętrzne sprawiają, że pewne siebie Lwy zwolnią tempo życia i będą musiały sporo nadrabiać. Sierpień nie będzie dobrym czasem na wyjazd i odpoczynek. Lwy powinny poświęcić koniec lata na nadrobienie zaległości i ciężką pracę. To nie czas na obijanie się. Ze względu na wrodzoną zdolność radzenia sobie w trudnych sytuacjach do jesieni wszystko powinno wyjść na prostą. Sierpień będzie też czasem, w którym Lwy będą miały wiele pomysłów. Nie zawsze mądrych. Więc jeśli ktoś Wam czegoś zabroni - to z troski. Nie bójcie się wyrażać swojego zdania, ale weźcie pod uwagę również opinię innych.

- **Alkohol:** Mózgotrzep
- **Szczęśliwa Liczba:** 1
- **Uważaj na:** Olivie Wilde

PANNA (24.08-22.09)

Sierpień dla Panien będzie miesiącem pełnym weny i kreatywności. Osoby spod tego znaku zodiaku nie powinny się długo zastanawiać i chwycić za pędzel lub długopis i skupić się na sztuce. Pozwoli to znaleźć swoje prawdziwe ja wielu Pannom. Ze względu na innowacyjność ich pomysłów, tłum je pokocha. Zapowiada się, że początek sierpnia przyniesie sukces w karierze. Umiejętności organizacyjne zaimponują innym! Sierpień to dobry czas, by Panny skupiły się na swojej rodzinie. Jeśli nie mieszkają blisko siebie - dobrym pomysłem będzie odwiedzenie swoich bliskich.

- **Alkohol:** Chichacz
- **Szczęśliwa Liczba:** 9
- **Uważaj na:** Elene Sharon



WAGA (23.09-22.10)

Sierpień prognozuje lekki spadek emocji. Nie oznacza to jednak nagłych huśtawek nastroju. Dzięki swemu talentowi do utrzymywania balansu i odrobiny cierpliwości Wagi sprawią, że wszystko na pewno dobrze się ułoży. Sytuacja w relacjach międzyludzkich będzie pełna spokoju i harmonii. Wysoce prawdopodobne jest to, że Wagi dopadnie lekka melancholia. Wyjście na spacer będzie w tym przypadku dobrym pomysłem. Samotne Wagi mają w tym miesiącu szansę na poznanie kogoś nowego, co może przerodzić się w przyszłości w poważniejszy związek.

- **Alkohol:** Grzany miód z korzeniami
- **Szczęśliwa Liczba w ArgoLotto:** 12
- **Uważaj na:** Alaske White



SKORPION (23.10-21.11)

Skorpiony powinny nieco przystopować ze swoimi działaniami, ponieważ mogą łatwo kogoś zranić słowami. W sierpniu Skorpiony powinny zacząć myśleć nad swoimi postępowaniami i sobą. Ważne jest to, żeby dotarło do nich jak negatywnie oddziałują na otoczenie. Jednak jeśli Skorpiony skupią się na sobie, będzie to dla nich niezwykle owocny miesiąc. Dzięki dużej ilości pracy będą w stanie wiele osiągnąć. Osoby spod tego znaku zodiaku powinny zacząć lepiej się odżywiać i więcej sypiać. Inaczej może to negatywnie wpłynąć na ich zdrowie.

- **Alkohol:** Wino z rzepy
- **Szczęśliwa Liczba:** 5
- **Uważaj na:** Narcyze Assassin



STRZELEC (22.11-21.12)

Sierpień to idealny miesiąc na wyjazd na wakacje! Zwłaszcza Strzelce, które ciężko pracowały przez cały rok powinny się udać na zasłużony urlop. Warto przy okazji zastanowić się na tym, kogo zabrać na ten wyjazd - swoją drugą połówkę, z którą Strzelec będzie miał okazję porozmawiać o przyszłości, czy może najlepszego przyjaciela, z którym przeżyje się niesamowite przygody. Strzelce powinny w sierpniu uważać w pracy. Zmęczenie może doprowadzić do osłabienia się relacji ze współpracownikami i lenistwa. Najlepszym rozwiązaniem będzie wzięcie krótkiego urlopu, by nabrać nowych sił do pracy.

- **Alkohol:** Stary Towarzyski Gamp
- **Szczęśliwa Liczba:** 16
- **Uważaj na:** Ethana Hargreevesa



KOZIOROŻEC (22.12-19.01)

Sierpień to dobry czas, by Koziorożce wróciły do zajęć, którymi zajmowały się w dzieciństwie. Możliwe, że pozytywnie się zaskoczą i okaże się, że nadal się dobre w tym co kiedyś wydawało się takie ciężkie. Koziorożce, jak zawsze, poświęcają ten czas na rozwój osobisty i karierę. Być może na horyzoncie pojawi się nowa szansa, co sprawi, że znów porwą się w wir pracy. Sierpień to idealny miesiąc, by spełnić swoje ustalone cele. Koziorożce nie powinny bać się wyróżnić z tłumu i publicznie ogłosić swoich rewolucyjnych pomysłów! Osobom spod tego znaku zodiaku z pewnością ich nie zabraknie, a innym przypadną one do gustu.

- **Alkohol:** Szampan
- **Szczęśliwa Liczba:** 7
- **Uważaj na:** Leyle Belikov



WODNIK (20.01-18.02)

Sierpień to czas, w którym przyniesiony spokój ducha, pomoże Wodnikom poukładać wszystko na swoim miejscu. Wodniki jednak powinny uważać, by się za bardzo nie rozleniwić w tym czasie. Osoby spod tego znaku zodiaku poczują silną potrzebę wyrażania siebie w strefie sztuki. Każdy Wodnik powinien skierować swoją uwagę na karierze i pracy. Mogą one napotkać pewien problem, które lepiej nie odkładać na później. Na szczęście, nie powinny się pojawić żadne nowe kłopoty, jeśli uda się im w porę rozwiązać ten problem. W dodatku wszystkie kolejne wyzwania pójdą Wodnikom wręcz śpiewająco!

- **Alkohol:** Ognista Whiskey
- **Szczęśliwa Liczba:** 6
- **Uważaj na:** Done Ashe



RYBY (19.02-20.03)

Sierpień sprawi, że Ryby przeanalizują obszary życia, w których są słabe. Zrobią to po to, żeby poprawić się w tych dziedzinach. Dojdą one do wniosku, że najlepszym pomysłem będzie rozwiązanie problemów osobistych. I będą w tym wyjątkowo skuteczne. Miesiąc ten będzie czasem rozwoju osobistego i edukacji. Połowa sierpnia może przynieść dużą zmianę dla Ryb. Sytuacja osób spod tego znaku zmieni się w życiu prywatnym oraz w pracy. Możliwe, że na drodze Ryb pojawi się ktoś kto zawróci w ich życiu uczuciowym.

- **Alkohol:** Wino Skrzatów
- **Szczęśliwa Liczba:** 64
- **Uważaj na:** Carle Mendez-Grimshaw



BARAN (21.03-19.04)

Sierpień będzie miesiącem, w którym każdy Baran sukcesywnie przyłoży się do swojej pracy, a kierować będą nim jego zdolności przywódcze, które w końcu wyjdą na wierzch. Będzie to skutkować licznymi nagrodami w pracy, a możliwe że także awansem. Sierpień jest miesiącem ryzyka wystąpienia aroganckich zachowań wśród osób spod tego znaku. Barany powinny, więc pamiętać też o innych, a nie jedynie o sobie! Dobrą wiadomością jest też fakt, że Barany, które dotychczas nie miały szczęścia w miłości w końcu jej zazną. Więzy partnerskie będą naprawdę silne, więc skorzystać na tym powinny także osoby spod tego znaku mające już własne połówki. Może to dobry moment do pójścia o krok dalej?

- **Alkohol:** Piwo Kremowe
- **Szczęśliwa Liczba:** 3
- **Uważaj na:** Morie Nerios



BYK (19.04-22.05)

Lipiec niestety prognozuje dla Byków dużą ilość chaosu, fałszu, sprzeczności. Na drodze wielu osób spod tego znaku pojawi się osoba, która coś obieca, a następnie nie dotrzyma danego słowa. Ważne jest więc, aby Byki w tym miesiącu nie oczekiwały za dużo od innych osób; później mogłyby tego mocno żałować. Ale spokojnie! Lipiec jest czasem relaksu i idealną chwilą to odsunięcia od siebie zbędnych emocji. Dla wszystkich Byków, które długo czekały na chwilę odpoczynku - w końcu on nadejdzie! Należy dać ponieść się temu czasowi i nie robić nic na siłę. Oczywiście nie znaczy to, że Byki mają sobie odpuścić odrabianie zadań domowych; kochani uczniowie pamiętajcie, że to Wasz obowiązek!

- **Alkohol:** Woda goździkowa (dla oczyszczenia umysłu)
- **Szczęśliwa Liczba:** 23
- **Uważaj na:** Eliasa Levine



BLIŹNIĘTA (23.05-21.06)

Sierpień będzie miesiącem szczęścia dla Bliźniąt. Przyniesie on energię, siłę i przyływ kreatywności. Otoczenie Bliźniąt będzie je postrzegać jako gwiazdy. Same Bliźnięta też odnajdą w sobie wiele pozytywów! W tym miesiącu nawet praca nie będzie nudna, a wszystko czego się dotkną będzie kwitnąć. Z Bliźniąt uwolni się urodzony przywódca i już nie pozwoli sobie wchodzić na głowę. W sierpniu nie ma czasu na zamartwianie się. Połowa miesiąca może przynieść ciekawe spotkanie z osobą, która może się okazać bratnią duszą! Spotkanie to z pewnością wniesie coś nowego do życia osób spod tego znaku. Bliźnięta powinny zachować ostrożność pod koniec miesiąca, zwłaszcza jeśli chodzi o relację rodzinne.

- **Alkohol:** Sherry
- **Szczęśliwa Liczba:** 4
- **Uważaj na:** Karoline Grey



RAK (22.06-22.07)

Zapowiada się, że sierpień będzie bardzo harmonijnym miesiącem w kwestii związków. Raki będą w tym miesiącu dość szczere w kwestii swoich uczuć i nie powinny bać się ich głośno wyrażać. Może to zaowocować zawarciem kilku nowych znajomości w życiu każdego Raka. Sierpień wydaje się być idealnym miesiącem w kwestii pracy. Raki nie będą potrzebować wiele odpoczynku i ich motywacja do działania będzie widoczna gołym okiem. Jeśli chodzi o związki, Raki powinny przejąć inicjatywę. Będzie to tylko z korzyścią dla obu stron.

- **Alkohol:** Rum porzeczkowy
- **Szczęśliwa Liczba:** 8
- **Uważaj na:** Amelie Carter-Moore



POMOCE NAUKOWE

Amortencja to silny eliksir miłosny, który wyróżnia się perłowym połyskiem, wzbijającą się spiralnie parą oraz zapachem, który zależnie od preferencji danej osoby go pociąga. Warto dodać, że eliksir nie sprawi, że osoba, która go wypije się zakocha. Zażywanie go kończy się jedynie na silnej obsesji bądź zauroczeniu.

Każdy czarodziej, który chce poprawnie rzucić zaklęcie powinien pamiętać o **oczyszczeniu umysłu**, to jest bardzo ważne, gdyż podczas czarowania nic innego nie powinno zaprzętać naszej głowy, dodatkowo należy się skupić na zaklęciu. Następnie wykonujemy odpowiedni ruch, mówimy głośno i pewnie zaklęcie (pamiętajcie też o tym, że zaklęcie nie może zawierać literówki). Na sam koniec obserwujemy skutki rzuconego zaklęcia i opisujemy je w naszej praktyce.



Ministerstwo Magii przyznało **Wilkołakom** klasyfikację XXXXX (forma wilkołaka). Warto też wspomnieć, że wilkołak może być zarówno istotą jak i zwierzęciem, a to kim jest zależy czy w danym momencie przechodzi przemianę. Skutki likantropii mogą zostać złagodzone poprzez spożycie **Wywaru Tojadowego**.

Tiara Przydziału to magiczny przedmiot, który niegdyś należał do **Godryka Gryffindora**. Zadaniem Tiary jest przydzielenie ucznia do odpowiedniego domu na podstawie jego cech osobowości. Istnieją przypadki, w których Tiara zastanawia się dłużej niż pięć minut nad przydziałem ucznia. Takie osoby nazywamy **"hatstalls"** jednym z nich był Peter Pettigrew.

Rodzajami **Filogenezy** są: transmutacja letalna (martwa), semi-letalna (półżywa), witalna (żywa). Ważne jest to, że przemiana semi-letalna działa tylko w jedną stronę. To oznacza, że możemy dokonać przemiany żywego substratu w martwy produkt ale nigdy odwrotnie.



SŁODKOSCI MOLLY WEASLEY

[Uśmiechnięta od ucha do ucha Pani Weasley szukała potrzebnych składników. Tego dnia postanowiła sama przygotować różne alkohole, gdyż nazajutrz odbywała się impreza rodzinna.]

PIWO KREMOWE

Potrzebujemy:

- 0,5 l chmielowego piwa o niezbyt wysokiej goryczy
- 2 żółtka
- 4 - 5 łyżek białego cukru
- 2 łyżki ciemnego cukru
- 1 łyżeczka cynamonu
- 1 łyżeczka mielonych goździków
- 0,5 łyżeczki mielonego imbiru
- 1 łyżeczka ekstraktu waniliowego

Wykonanie:

1. Żółtka utrzyj z cukrem na gładką masę.
2. Piwo przelej do rondelka. Następnie dodaj do niego ekstrakt i przyprawy. Całość podgrzej na średnim ogniu. Musisz pamiętać aby nie dopuścić do zagotowania.
3. Dodawaj do jajecznej masy po parę łyżek grzanego piwa, jednocześnie miksując, żeby masa się nie zważyła. Na koniec przełóż rozrzedzony kogel-mogel do piwa i krótko zmiksuj mikserem.
4. Całość przelej do kufła i gotowe!



RUM PORZECZKOWY

Potrzebujemy:

- 230 g czerwonych porzeczek w syropie
- 1 łyżka soku z cytryny
- 2-3 łyżki cukru
- 160 ml białego rumu
- 125 g świeżych porzeczek (do dekoracji)
- kilka kostek lodu
- kilka łyżek cukru i płynnego miodu (do dekoracji)

Wykonanie:

1. Porzeczki w syropie przecedź do rondelka. Sok pozostaw w oddzielnym naczyniu, będzie stanowił bazę drinków.
2. Do odcedzonych owoców wsyp cukier oraz sok z cytryny. Całość podgrzewaj na małym ogniu, do momentu aż porzeczki rozpadną się, tworząc konfiturę. Następnie odstaw do ostygnięcia.
3. Na talerz wylej płynny miód – obtocz w nim brzegi szklanek, a następnie zanurz w cukrze.
4. Do każdej ze szklanek przelej po równo syrop z porzeczek (około 30 ml na szklanekę) oraz 40 ml rumu, zamieszaj.
5. Dodaj do drinków po 1-2 łyżki konfitury z porzeczek oraz lód. Jeszcze raz wymieszaj każdy napój.
6. Całość udekoruj gałązkami świeżych porzeczek.



KONKURSY

Tematem przewodnim tego wydania są Alkohole ŚM. Nie jest inaczej w przypadku konkursów. Przed wykonaniem konkursów proponujemy abstynencję, aby po wszystkim móc świętować. Na Wasze sowy czekamy do 16 sierpnia do północy. Ślijcie je na adres konkursy.aperacjum@gmail.com. Powodzenia!

KONKURS 1

W nawiązaniu do tematu przewodniego przygotowaliśmy dla Was **alko-puzzle**. Za przesłanie screena ułożonych puzzli dostaniecie 35 pkt i 35 gal, a trzy pierwsze osoby dostaną bonusowe 5 pkt i 5 gal! Życzymy Wam powodzenia!

>>KONKURS<<

KONKURS 2

Połącz słowa z dwóch tabeli tak, aby odnaleźć **10 nazw alkoholi** z serii przygód o Harrym Potterze.

miód piwo rum whisky wino
Superior gorące z korzeniami i koglem-moglem z czarnego bzu ognista porzeczkowy kremowe grzany z korzeniami Ogdena skrzatów pokrzywowe

KONKURS 3

Przyporządkuj niżej wymienionych uczniów Argo Magic School do jednego z czterech domów (**Gryffindor**, **Hufflepuff**, **Ravenclaw**, **Slytherin**).

1. Kassandra Whiteowl-Grimshaw
2. Mirabel Howerland
3. Bonnie Black-Belikov
4. Nicole Sketch
5. Aria Carter
6. Gabrielle Simpson
7. Dona Ashe
8. Shira Ostow
9. Kasper Schade
10. Ethan Arcturus Black-Belikov